

Sygn. akt II Ca 1331/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grzegorz Buła (sprawozdawca)
Sędziowie:	SO Zbigniew Zgud SO Liliana Kaltenbek

Protokolant: sekr. sądowy Dorota Gąsior

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2018 r. w Krakowie

na rozprawie sprawy z wniosku G. G.

przy uczestnictwie (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawcy i uczestnika

od postanowienia Sądu Rejonowego w Chrzanowie z dnia 13 marca 2018 r., sygnatura akt

I Ns 401/15

postanawia:

1. oddalić obie apelacje;
2. stwierdzić, że wnioskodawca i uczestnik ponoszą koszty postępowania odwoławczego związane ze swoim udziałem w postępowaniu odwoławczym.

SSO Liliana Kaltenbek SSO Grzegorz Buła SSO Zbigniew Zgud

## UZASADNIENIE

postanowienia z dnia 9 listopada 2018 roku

Wnioskiem z dnia 27 marca 2015 roku wnioskodawca G. G. wniósł o ustanowienie za wynagrodzeniem, na będącej jego własnością zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w L., oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...), służebności przesyłu na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K., polegającej na uprawnieniu do korzystania z posadowionych na niej urządzeń elektroenergetycznych w postaci linii przesyłowych zgodnie z ich przeznaczeniem.

Postanowieniem z dnia 13 marca 2018 roku Sąd Rejonowy w Chrzanowie ustanowił na rzecz uczestnika (...) S.A. z siedzibą w K. na nieruchomości, w skład której wchodzi m. in. działka nr (...), położonej w L., obręb L., objętej księgą wieczystą nr (...), stanowiącej własność G. G., s. W. i K., służebność przesyłu dla dwutorowych linii elektroenergetycznych wysokiego napięcia 110 kV relacji S.-D.-C.-L., oraz S.-D.-L.-D., na terenie wymienionej działki: a) dla linii zachodniej pasem o szerokości 16 m, ograniczonym przez punkty 1-2-3-4-1, którego granice wyznacza linia niebieska, znajdująca się w odległości 4 m od skrajnych przewodów energetycznych, o powierzchni 0,0948 ha, b) dla linii wschodniej pasem o szerokości 17 m, ograniczonym przez punkty 5-6-7-8-9-5, którego granice wyznacza linia niebieska, znajdująca się w odległości 4 m od skrajnych przewodów energetycznych o powierzchni 0,0793 ha, które to służebność przedstawione zostały na mapie projektu służebności przesyłu według wariantu I dla linii zachodniej i według wariantu I dla linii wschodniej, sporządzonej przez biegłego geodetę mgr inż. J. P. z dnia 21 października 2016 r., polegającej na prawie uczestnika do eksploatacji urządzeń przesyłowych i dostępu do nich celem dokonywania kontroli, konserwacji, napraw, remontów, przy czym opinia biegłego wraz z mapą projektu służebności stanowiły integralną część tego postanowienia (pkt 1); w pozostałym zakresie wniosek oddalił (pkt 2); zasądził od uczestnika (...) S.A. z siedzibą w K. na rzecz wnioskodawcy G. G. tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowioną służebność dla obu linii kwotę w wysokości 52.809 zł, płatną w terminie 14 dni od prawomocności postanowienia (pkt 3); zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kwotę 1.040 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt 4); nakazał pobrać od uczestnika na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Chrzanowie kwotę 5.827,62 zł tytułem nieopłaconych wydatków (pkt 5) oraz zniósł pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego (pkt 6).

Orzeczenie to zapadło w następującym stanie faktycznym:

Nieruchomość objęta działką numer (...) o powierzchni 1.2396 ha, położona w L. przy ulicy (...) stanowi własność G. G.. Nieruchomość ta objęta jest księgą wieczystą numer (...). Nieruchomość zabudowana jest w jej zachodniej części. Kształt działki jest regularny. Nad nieruchomością od strony południowej w kierunku północnym przebiegają dwie linie elektroenergetyczne wysokiego napięcia o mocy 110 kV. Nad wschodnią częścią nieruchomości przebiega dodatkowo linia elektroenergetyczna wysokiego napięcia o mocy 220 kV. Jedna z linii o mocy 110 kV przebiega przez środek działki (...) od strony południowej w kierunku północnym. Druga z linii 110 kV przebiega we wschodniej części działki z południa na północ. L. te powstały w latach 1986-1988 roku. Wzniosła je KWK (...) – poprzednik prawny (...) S.A. w K..

Biegły sądowy J. P. wskazał na trzy warianty przebiegu służebności przesyłu przez działkę numer (...), dla każdej z linii. Dla linii zachodniej wskazano, iż może przebiegać ona pasem o szerokości 16 metrów ograniczonym przez punkty 1-2-3-4-1, którego granicę wyznacza linia niebieska, która znajduje się w odległości 4 metrów od skrajnych przewodów energetycznych o pow. 0,0948 ha (wariant I), pasem o szerokości 37 metrów ograniczonym przez punktu 10-11-12-12-10, którego granice wyznacza linia pomarańczowa, która znajduje się w odległości 14,5 metra od skrajnych przewodów energetycznych o powierzchni 0,2174 ha (wariant II) bądź pasem o szerokości 10 metrów ograniczonym przez punkty 19-20-21-22-19, którego granice wyznacza linia zielona, która znajduje się w odległości 1 metra od skrajnych przewodów energetycznych o pow. 0,0598 ha (wariant III). Dla linii wschodniej, pasem o szerokości 17 metrów ograniczonym przez punktu 5-6-7-8-9-5, którego granice wyznacza linia niebieska, która znajduje się w odległości 4 metrów od skrajnych przewodów energetycznych o powierzchni 0,0793 ha (wariant I), pasem o szerokości 38 metrów ograniczonym przez punktu 14-15-16-17-18-14, którego granice wyznacza linia pomarańczowa, która znajduje się w odległości 14,5 metra od skrajnych przewodów energetycznych o powierzchni 0,1750 ha (wariant II) bądź pasem o szerokości 11 metrów ograniczonym przez punktu 23-24-25-26-27-23, którego granice wyznacza linia zielona, która znajduje się w odległości 1 metra od skrajnych przewodów energetycznych o powierzchni 0,0515 ha (wariant III).

Wysokość jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności na rzecz (...) spółki akcyjnej w K. ustalona została w opinii biegłego J. B. (1) dla każdego z trzech wariantów przebiegu służebności przesyłu, tak linii zachodniej, jak i wschodniej. W przypadku linii zachodniej wysokość wynagrodzenia miałyby wynieść: 19.777 zł (wariant I), 45.354 zł (wariant II) oraz 12.475 zł (wariant III). Dla linii wschodniej z kolei: 16.544 zł (wariant I), 36.509 zł (wariant

II) oraz 10.744 zł (wariant III). Łącznie wysokość wynagrodzenia wynosiłaby 36.321 zł przy wariantcie I, 81.863 zł przy wariantcie II oraz 23.219 zł przy wariantcie III. W opinii biegłego sądowego D. B. (1) wskazano, że wysokość jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie na rzecz (...) spółki akcyjnej w K. służebności przesyłu w wariantcie I wynosiłaby 52.809 zł, w wariantcie II – 119.025 zł a przy wariantcie III – 33.760 zł.

(...) S.A. w K. jest po wielu przekształceniach od lat 70 – tych XX wieku następcą prawnym podmiotu, który na mocy protokołu PT zdawczo – odbiorczego środka trwałego z dnia 31 grudnia 1988 roku stał się właścicielem urządzeń przesyłowych o napięciu 110 kV posadowionych pierwotnie przez KWK (...).

W ocenie Sądu Rejonowego ustalony stan faktyczny prowadził do stanowiska, iż zasadny jest wniosek w części dotyczącej ustanowienia służebności przesyłu związanej z eksploatacją przez uczestnika linii energetycznych 110 kV. Sąd Rejonowy wskazując na brzmienie art. 305<sup>1</sup> k.c., stwierdził, iż treścią służebności przesyłu jest korzystanie przez przedsiębiorcę w oznaczonym zakresie z cudzej nieruchomości (nieruchomości obciążonej), w zakresie niezbędnym do zapewnienia prawidłowego funkcjonowania urządzeń przesyłowych. Oznacza to w praktyce możliwość wejścia przez przedsiębiorcę, któremu przysługuje służebność (a w praktyce jego pracownikom, podwykonawcom), na cudzy grunt obciążony służebnością oraz jego zajęcia w trakcie budowy w zakresie niezbędnym do realizacji inwestycji, w celu posadowienia tam urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., podejmowania czynności niezbędnych do utrzymania, konserwacji, remontu, modernizacji, dozoru czy usunięcia awarii urządzeń przesyłowych. W konsekwencji służebność przesyłu będzie, co do zasady, służebnością czynną.

Sąd pierwszej instancji podzielił pogląd przedstawiany przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 października 2008 roku (III CZP 89/08) iż „przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa”, a także stwierdził, że stosownie do art. 292 k.c. służebność może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, a do zasiedzenia tego ograniczonego prawa rzeczowego odpowiednio stosuje się przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie. Zdaniem Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie uczestnik nie wykazał, aby doszło do nabycia przez niego przedmiotowej służebności w drodze zasiedzenia. Sąd Rejonowy podniósł, że wobec braku bliższych danych za początek biegu terminu zasiedzenia służebności przesyłu będącej przedmiotem tego postępowania należało przyjąć dzień 31 grudnia 1988 roku – tj. dzień odbiór techniczny. Nie budziło wątpliwości tego Sądu, iż (...) S.A., a wcześniej jej poprzednicy prawni, korzystali z nieruchomości składającej się z działki numer (...) objętej księgą wieczystą (...) w zakresie odpowiadającym treści służebności. Uczestnik wykazał także fakt przeniesienia posiadania. Sąd wskazał, że posiadaczem służebności jest ten kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności (art. 352 k.c.), a poprzednicy prawni uczestnika od 31 grudnia 1988 roku korzystali oraz eksploatowali linię wysokiego napięcia i słup elektroenergetyczny znajdujące się na części nieruchomości będącej aktualnie własnością G. G.. Według Sądu Rejonowego oczywistym było, iż w rozpatrywanej sprawie spełniona była przesłanka istnienia trwałego i widocznego urządzenia, a okoliczność ta nie była sporna pomiędzy stronami. W ocenie Sądu Rejonowego dla nabycia przedmiotowej służebności przez uczestnika należało przyjąć 30 – letni termin, mając w szczególności na uwadze złą wiarę uczestnika i jego poprzedników prawnych. Według Sądu okoliczność ta wynikała m.in. z zeznań świadków – pracowników uczestnika, którzy zgodnie podali, że każdorazowe wejście na określoną nieruchomość związane było z uzyskaniem zgody jej właściciela. Tym samym, zdaniem Sądu, zarówno uczestnik, jak i jego poprzednicy prawni mieli wiedzę o tym, iż nieruchomość, na której posadowiony jest słup linii wysokiego napięcia stanowi własność prywatną osoby fizycznej. W konsekwencji trudno byłoby w tym zakresie przyjąć dobrą wiarę po stronie uczestnika postępowania i jego poprzedników. Jak wskazał Sąd Rejonowy powyższa okoliczność stanęła na przeszkodzie stwierdzeniu zasadności zarzutu zasiedzenia podniesionego przez uczestnika postępowania. Przyjmując bowiem 30 – letni termin na stwierdzenie zasiedzenia służebności liczony od dnia 31 grudnia 1988 roku, to upływa on w dniu 31 grudnia 2018 roku. Wobec nie upłynięcia tego terminu, zarzut zasiedzenia okazał się bezzasadny.

Z powyższego względu za zasadny Sąd Rejonowy uznał wniosek o ustanowienie służebności przesyłu. Sąd podniósł, że ustanowienie służebności przesyłu może nastąpić zarówno odpłatnie, jak i nieodpłatnie ponieważ art. 305<sup>1</sup> k.c.

tej kwestii nie przesądza, jeżeli jednak do ustanowienia służebności przesyłu dochodzi w trybie sądowym, jest ona ustanawiana za wynagrodzeniem (art. 305<sup>2</sup> § 1 i 2 in fine k.c.), chyba że uprawniony zrzekł się wynagrodzenia. Wobec tego Sąd Rejonowy przyjął, iż adekwatne będzie wynagrodzenie kształtujące się na wysokości 52.809 zł.

Dalej idące żądanie wnioskodawcy Sąd pierwszej instancji oddalił, orzekając także o kosztach postępowania.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł uczestnik (...) S.A. w K. zaskarżając je w całości za wyjątkiem punktu, w którym Sąd Rejonowy częściowo oddalił wniosek, zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

1. art. 328 §2 k.p.c. poprzez niesporządzenie uzasadnienia postanowienia w sposób przewidziany przepisami prawa, brak uzasadnienia stanowiska odnośnie nieuwzględnienia zarzutów stawianych przez uczestnika, w tym nabycia służebności przesyłu w drodze zasiedzenia, a także wysokości zasądzonego wynagrodzenia za ustanowienie służebności oraz przyjęcia za zasadne ustanowienie tak znacznej strefy służebności, mimo sprzeciwu uczestnika, co uniemożliwia uczestnikowi dokonanie kontroli poprawności orzeczenia;

2. art. 322 k.p.c. i następne poprzez określenie w punkcie 1 w sposób nieprecyzyjny treści służebności, zarówno co do treści uprawnień przedsiębiorstwa przesyłowego, jak i braku oznaczenia powierzchni służebności przesyłu i szerokości pasa służebności, nieuwzględnienie wniosku o uprawnienie dla uczestnika do wykrzewień i wydrzewień w pasie służebnym, mimo specyfiki przebiegu służebności przez tereny leśne;

3. art. 328 §2 k.p.c. w zw. z art. 233 §1 k.p.c. poprzez wybiórczą ocenę materiału dowodowego oraz brak wypowiedzi i oceny w uzasadnieniu postanowienia co do zarzutów uczestnika dotyczących wadliwości opinii biegłego na jakiej Sąd oparł swe ustalenia i w oparciu o jaką ustalił zawyżone wynagrodzenie, w wielkości przewyższającej wartość nieruchomości dla wnioskodawcy, który to wariant wynagrodzenia można określić jako całkowicie dowolny;

4. art. 233 §1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i oddalenie wniosków dowodowych uczestnika;

5. art. 233 §1 k.p.c. przez sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na ustanowieniu służebności przesyłu dla linii opisanych wnioskiem, mimo zasadnego zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu przez uczestnika przed wywiedzeniem wniosku;

6. art. 328 §2 k.p.c. gdyż w pisemnym uzasadnieniu Sąd nie przeprowadził oceny dowodów z opinii biegłych sądowych i nie wypowiedział się jakimi motywami kierował się przy wyborze jednego z kilku wariantów każdej opinii, pomijając w tym zakresie wyjaśnienia biegłego;

7. art. 98 k.p.c. i art. 520 k.p.c. poprzez obciążenie uczestnika kosztami postępowania;

II. naruszenie prawa materialnego, a to art. 305<sup>2</sup> §2 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i przyjęcie, że odpowiednim wynagrodzeniem w zamian za ustanowienie służebności przesyłu jest kwota 52.809 zł, która jest niezasadnie wysoka i przewyższa wartość zajętej nieruchomości.

W związku z podniesionymi zarzutami uczestnik wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości, poprzez oddalenie wniosku i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji.

Apelację od postanowienia Sądu Rejonowego wniósł również wnioskodawca, zaskarżając je w zakresie punktów 2 i 3. Wnioskodawca zarzucił naruszenie:

1. art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego materiału dowodowego i brak jego wszechstronnego rozważenia, co skutkowało przyjęciem przez Sąd pierwszej instancji w oparciu o niewykazane w trakcie postępowania okoliczności i fakty, że:

a) negatywne oddziaływanie na uprawnienia wnioskodawcy jako właściciela nieruchomości zachodniej linii energetycznej ogranicza się do pasa o szerokości 16 metrów, a dla linii wschodniej ogranicza się do pasa o szerokości 17 metrów, pomimo utraty możliwości zabudowy działki zgodnie z przeznaczeniem w pasie gruntu o szerokości 37 metrów dla linii zachodniej i w pasie gruntu o szerokości 38 metrów dla linii wschodniej oraz pomimo utraty możliwości zabudowy działki na obszarze pomiędzy linią energetyczną wschodnią i zachodnią;

b) odpowiednie wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu to kwota 52.809zł;

2. art. 328 §2 k.p.c. poprzez niewskazanie przez Sąd pierwszej instancji faktów i dowodów na jakich się oparł, a które przemawiały za przyjęciem, że odpowiednie wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu to kwota 52.809zł, a co za tym idzie poprzez sporządzenie uzasadnienia postanowienia w sposób uniemożliwiający dokonanie wnioskodawcy oceny toku wyводу prowadzącego do wydania zaskarżonego orzeczenia;

3. art. 305<sup>2</sup> §2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, co doprowadziło do przyjęcia że odpowiednie wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu dla linii energetycznej zachodniej i wschodniej to kwota 52.809zł, a tym samym pominięcia stanowiska wnioskodawcy wskazującego na zasadność zasądzenia wynagrodzenia w wysokości 119.025zł, obejmującego zarówno obszar eksploatacji urządzeń przesyłowych określony w wariantie I biegłego sądowego, jak i obszar negatywnego oddziaływania linii energetycznej na uprawnienie wnioskodawcy m.in. w zakresie możliwości zabudowy nieruchomości, a który to obszar określony został w przedstawionym przez biegłego geodetę wariantie II opinii.

W związku ze zgłoszonymi zarzutami wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w ten sposób, że w miejsce kwoty 52.809zł tytułem wynagrodzenia zasądzona zostanie na jego rzecz kwota 119.025zł. Do apelacji wnioskodawca dołączył nadto decyzję Burmistrza Miasta L. z dnia 21 lutego 2000 roku, wnosząc o dopuszczenie dowodu z tego dokumentu na okoliczność jej treści, w szczególności minimalnej odległości zabudowy na nieruchomości wnioskodawcy od linii energetycznej wysokiego napięcia 110kV.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawcy uczestnik (...) Spółka Akcyjna w K. wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Z kolei wnioskodawca w odpowiedzi na apelację uczestnika wniósł o jej oddalenie z zasądzeniem na jego rzecz kosztów postępowania.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji. W ocenie Sądu Okręgowego ustalenia te należy uznać za prawidłowe i oparte na właściwej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy wnioskodawcy zawarty w apelacji, gdyż po pierwsze należało uznać go za spóźniony (skoro decyzja została wydana w 2000 roku, to nie było przeszkód – a przynajmniej ich nie podano w apelacji- do przedłożenia tego dokumentu już przed Sądem Rejonowym). Nadto zdaniem Sądu Okręgowego dowód ten nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż z tej decyzji nie wynika, aby dotyczyła nieruchomości wnioskodawcy, a także z uwagi na wydanie jej w odmiennym stanie prawnym niż obowiązujący obecnie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje nie są zasadne.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Okręgowy orzeka jako sąd merytoryczny w granicach wyznaczonych przez art. 378 §1 k.p.c. w związku z art. 13 §2 k.p.c., będąc związany podniesionymi w apelacjach zarzutami prawa procesowego, natomiast nie wiąże go zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Rozważania w niniejszej sprawie należy rozpocząć od podniesionych w obu apelacjach zarzutów naruszenia prawa procesowego, gdyż ich ocena ma istotny wpływ na przebieg postępowania odwoławczego i jego wynik.

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga podniesiony w obu apelacjach zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 328 §2 k.p.c. w związku z art. 13 §2 k.p.c. Powyższy zarzut apelujących dotyczący sporządzenia przez Sąd pierwszej instancji niezgodnego z przepisami procedury uzasadnienia zaskarżonego rozstrzygnięcia nie mógł odnieść zamierzonego skutku, czyli doprowadzić do uchylecia postanowienia w zaskarżonej części. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., podlega uwzględnieniu jedynie wyjątkowo, gdyby nieprawidłowości sporządzonego uzasadnienia wyroku (postanowienia) całkowicie uniemożliwiały poznanie motywów jakimi kierował się Sąd pierwszej instancji wydając zaskarżone orzeczenie, co skutkowałoby brakiem możliwości przeprowadzenia kontroli instancyjnej. Sytuacja taka nie ma jednak miejsca w rozpoznawanej sprawie. Uzasadnienie zaskarżonego postanowienia, jakkolwiek niezbyt obszerne, zawiera jednak wszelkie niezbędne elementy, pozwalające na odtworzenie sposobu rozumowania Sądu Rejonowego, które poprzedzało wydanie rozstrzygnięcia. Nie można podzielić stanowiska, iż w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd Rejonowy nie odniósł się do podniesionego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia służebności, gdyż tego zarzutu dotyczy istotna część rozważań prawnych Sądu pierwszej instancji. Podobnie należy ocenić zgłoszony w tym zakresie zarzut braku oceny dowodów, gdyż i ten element znalazł się w uzasadnieniu postanowienia z dnia 13 marca 2018 roku. Sąd Okręgowy nie podziela także stanowiska wnioskodawcy i uczestnika, iż sposób sporządzenia uzasadnienia przedmiotowego postanowienia uniemożliwia poznanie motywów jakimi kierował się Sąd Rejonowy przy zasądzeniu wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu. Te motywy są jasne, oczywiste i logiczne, choć wprost nie zostały wyrażone w treści uzasadnienia. Jeśli jednak Sąd Rejonowy orzekł o ustanowieniu służebności przesyłu zgodnie z wariantem I opinii biegłego z zakresu geodezji to logiczne i zrozumiałe jest z jakich przyczyn uznał za właściwe wynagrodzenie w wysokości 52.809zł, gdyż wynagrodzenie w takiej właśnie wysokości zostało określone w opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego jako adekwatne dla tego wariantu przebiegu służebności.

Sąd Okręgowy nie podziela również zarzutów wnioskodawcy i uczestnika co do naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 13 §2 k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Podkreślić należy, że ocena dowodów zgodnie z zasadą bezpośredniości należy do sądu, który je przeprowadza, a kontrola instancyjna może ją zakwestionować tylko wtedy gdyby ocena ta naruszała powyżej zacytowaną zasadę swobodnej oceny dowodów. Należy pamiętać, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to takiej oceny nie można w toku kontroli instancyjnej zakwestionować, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wywieść równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273). Ocena dowodów przeprowadzona przez sąd może być natomiast skutecznie podważona, jako nieodpowiadająca wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. tzw. zasadzie swobodnej oceny dowodów, tylko w przypadku, gdy sąd wyprowadza ze zgromadzonego materiału dowodowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub zasadami doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych. Same, nawet poważne, wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c., nie stwarzają podstawy do zajęcia przez Sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska.

Odnosząc przedstawione wyżej ogólne zasady do stanu istniejącego w tej sprawie stwierdzić należy, iż wbrew zarzutom apelacji, Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie nie naruszył zasady określonej w art. 233 § 1 k.p.c. W tym zakresie po pierwsze wskazać trzeba, że Sąd Rejonowy, poza opinią biegłego J. B. (1), nie uznał jakiegokolwiek dowodu w tej sprawie za niewiarygodny i nie zakwestionował jakiegokolwiek dowodu jako podstawy dokonania

ustaleń faktycznych. W kontekście zarzutów podniesionych przez wnioskodawcę stwierdzić należy, iż na okoliczność potencjalnego przebiegu służebności przesyłu zgłoszone były przez niego jedynie dowód z opinii biegłego z zakresu geodezji i taki dowód w tej sprawie Sąd przeprowadził, uzyskując opinię wariantową określającą trzy różne warianty przebiegu służebności przesyłu. Każdy z tych wariantów został w sposób fachowy i jednoznaczny wyznaczony na mapie przygotowanej przez biegłego sądowego J. P.. Na tę okoliczność Sąd Rejonowy dopuścił i przeprowadził również dowód z oględzin nieruchomości wnioskodawcy. Do powyższej opinii biegłego z zakresu geodezji w zasadzie uczestnicy postępowania nie zgłaszali merytorycznych zarzutów, a jedynie wskazywali warianty, zgodnie z którymi służebność powinna być ustanowiona. Należy wskazać, iż biegły z zakresu geodezji nie jest osobą posiadającą wiadomości specjalne w zakresie oddziaływania linii energetycznych na nieruchomość przez którą przebiegają, a jedynie do wyznaczenia w terenie i na mapie ich przebiegu wraz z ewentualnymi obszarami koniecznymi do ich eksploatacji.

Dalsze postępowanie dowodowe obejmowało jedynie dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych rzeczoznawców majątkowych na okoliczność ustalenia wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu poszczególnymi wariantami przewidzianymi w opinii geodezyjnej. Takie dowody zostały przeprowadzone, a Sąd Rejonowy dokonał ich oceny wskazując, którą z opinii szacunkowych uznał za przekonującą, jasną, zrozumiałą i popartą właściwą argumentacją. Na tej też opinii oparł się Sąd Rejonowy przy określeniu właściwego wynagrodzenia za ustanowienie służebności. Obaj biegli w swoich opiniach oceniali wpływ jaki będzie wywierać ustanowiona służebność na możliwość korzystania przez wnioskodawcę z nieruchomości stanowiącej jego własność i adekwatnie do tej oceny określali wynagrodzenie za ustanowienie służebności konkretnym wariantem jej przebiegu. Należy podnieść, iż w żadnej opinii biegłego rzeczoznawcy nie znalazło się stwierdzenie, iż wynagrodzenie za ustanowienie służebności zgodnie z konkretnym wariantem wyznaczonym w opinii geodezyjnej winno wiązać się z wynagrodzeniem wyższym niż to które odpowiadało temu właśnie przebiegowi. Brak jest w tych opiniach stwierdzeń, iż oddziaływanie na nieruchomość służebności ustanowionej konkretnym szlakiem wykracza poza zasięg tego projektowanego przebiegu szlaku służebności, a w konsekwencji, iż wiązać się winno z wyższym wynagrodzeniem, niż odpowiadające danemu wariantowi przebiegu tego szlaku. W powyższym zakresie uczestnicy nie zgłaszali zarzutów do opinii biegłych rzeczoznawców, kwestionując je jedynie co do braku uwzględnienia pewnego współczynnika (wnioskodawca w zakresie opinii biegłego J. B.) oraz zawyżenia wysokości wynagrodzenia (uczestnik co do opinii biegłej D. B.). Pomiędzy uczestnikami nie było zgodności także w zakresie opinii, według której wynagrodzenie powinno być ustalone, jak i wariantów tych opinii. Wnioskodawca nie zgłosił natomiast nigdy wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu na okoliczność szerszego oddziaływania potencjalnej służebności przesyłu w zakresie możliwości jej zabudowy także poza wyznaczonym szlakiem służebności, jak i w pasie leżącym pomiędzy oboma liniami energetycznymi. Podnoszenie obecnie takich zarzutów jest zatem spóźnione i nie może mieć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Tego rodzaju zarzuty nie mogą też skutecznie podważyć prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji.

Oceny tej w zakresie opinii biegłych z zakresu szacowania nieruchomości nie mogą także podważyć zarzuty uczestnika. Powyższe zarzuty w istocie ograniczają się

do zanegowania oparcia się przez Sąd pierwszej instancji na opinii biegłej D. B. (1), w której wynagrodzenia określone były w kwotach wyższych, gdyż uczestnik uważa, że ewentualną podstawą winna być opinia biegłego J. B. (1). Tak sformułowany zarzut nie może odnieść skutku, gdyż tego rodzaju wybór mieści się w granicach swobodnej oceny materiału dowodowego, a odmienna ocena strony jest jej uprawnieniem, lecz nie świadczy o naruszeniu przez Sąd art. 233 §1 k.p.c. Podnieść należy, iż uczestnik nie wskazuje na jakiegokolwiek formalne lub merytoryczne nieprawidłowości opinii biegłej D. B., a jedynie polemizuje z oceną Sądu Rejonowego. Należy też zwrócić uwagę, iż uczestnik nie zgłosił zastrzeżeń do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. w związku z art. 13 §2 k.p.c. w momencie dopuszczenia przez Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 7 września 2017 roku dowodu z opinii innego biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości. Przypomnieć należy, iż dopuszczenie tego dowodu miało miejsce po zgłoszeniu przez wnioskodawcę zarzutów do opinii biegłego J. B. (1), a zatem wnosić należy, iż Sąd pierwszej instancji zarzuty podzielił, uznając za niewystarczające wcześniejsze wyjaśnienia tego biegłego.

Za chybiony i bezprzedmiotowy należy uznać zarzut uczestnika związany z naruszeniem art. 233 §1 k.p.c., a dotyczący oddalenia przez Sąd pierwszej instancji jego wniosków dowodowych. Podnieść należy, iż ocenie w trybie

art. 233 §1 k.p.c. mogą być poddane jedynie dowody przeprowadzone, a nie te, które nie zostały przez Sąd dopuszczone. W przypadku bezzasadnego oddalenia przez Sąd wniosków dowodowych ewentualnie mogłoby mieć miejsce naruszenie art. 227 k.p.c., lecz akurat naruszenia tego przepisu uczestnik nie zarzuca. Zarzut ten jest bezprzedmiotowy także z tej przyczyny, iż z akt sprawy wynika, że Sąd pierwszej instancji nie oddalił jakiegokolwiek wniosku dowodowego uczestnika. Dowody z dokumentów, o których w swojej apelacji wspomina uczestnik zostały dopuszczone postanowieniem z dnia 29 września 2015 roku (k.65). Wbrew stanowisku uczestnika Sąd pierwszej instancji nie pominął tych dokumentów przy dokonywaniu ustaleń faktycznych (choć szczegółowo ich w uzasadnieniu nie opisał), na co wskazuje m.in. ustalenie w zakresie okresu powstania przedmiotowych linii energetycznych, podmiotu, który je budował, czy też wskazanej daty oddania ich do eksploatacji.

Nie można także zgodzić się z zarzutem uczestnika o dokonaniu ustaleń faktycznych sprzecznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym, gdyż ten zarzut w rzeczywistości związany jest z dokonaną przez Sąd Rejonowy oceną prawną ustalonego stanu faktycznego.

Za niezrozumiałą z kolei należy uznać zarzut uczestnika naruszenia art. 322 k.p.c. w związku z art. 13 §2 k.p.c., gdyż ani Sąd pierwszej instancji przepisu tego w tej sprawie nie stosował, ani uczestnik nie zarzuca, iż nieprawidłowym był brak jego zastosowania. Tym bardziej nie można zrozumieć na czym miało polegać naruszenie przepisów następujących w stosunku do art. 322 k.p.c., które dotyczą składu sądu wydającego wyrok, narady nad wyrokiem, jego formy, ogłoszenia i uzasadnienia.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji nie naruszył także przepisów dotyczących rozstrzygnięcia o kosztach postępowania nieprocesowego. Jakkolwiek Sąd Rejonowy nie wskazał w uzasadnieniu swojego postanowienia dokładnej jednostki redakcyjnej art. 520 k.p.c., to nie budzi wątpliwości, że zastosowanie znalazły §1 i §3 tego artykułu. W tej sprawie niewątpliwie interesy wnioskodawcy i uczestnika były sprzeczne, a skoro wnioski uczestnika nie zostały uwzględnione w jakimkolwiek zakresie to zasadnie Sąd Rejonowy obciążył uczestnika kosztami sądowymi poniesionymi przez wnioskodawcę. Z kolei rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów pomocy prawnej poniesionych przez wszystkich uczestników oparte zostało na ogólnej zasadzie orzekania o kosztach postępowania nieprocesowego.

Z podanych wyżej przyczyn Sąd Okręgowy uznał podniesione w obu apelacjach zarzuty naruszenia prawa procesowego za bezzasadne.

Przechodząc do rozważenia zarzutów dotyczących naruszenia przepisów prawa materialnego stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy w pełni podziela ocenę prawną Sądu pierwszej instancji i nie znajduje podstaw do zakwestionowania dokonanej subsumcji i przyjęcia przez ten Sąd, iż w przedmiotowej sprawie istniały podstawy do ustanowienia służebności przesyłu na rzecz uczestnika.

Jak już wcześniej wskazano w niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji wnikliwie rozważał podniesiony przez uczestnika zarzut zasiedzenia służebności przesyłu lub służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Jak wskazał Sąd Rejonowy uczestnik był posiadaczem przedmiotowej służebności, jako następca podmiotów, które posiadały ją począwszy od 31 grudnia 1988 roku, a także posiadając ją korzystał z trwałego i widocznego urządzenia o jakim stanowi art. 292 k.c. Przeciwno uwzględnieniu zarzutu zasiedzenia w ocenie Sądu Rejonowego przemawiał jednak zbyt krótki czas posiadania w stosunku do wymagań zawartych w art. 172 §2 k.c. w zw. z art. 176 k.c. Wyrażając takie stanowisko Sąd pierwszej instancji przyjął, iż objęcie nieruchomości w posiadanie przez poprzednika uczestnika nastąpiło w złej wierze, stąd do zasiedzenia mogło dojść dopiero po upływie 30 lat posiadania służebności. Przy rozważaniu powyższego zarzutu uczestnika należy uwzględnić, iż wniosek w tej sprawie został złożony przez wnioskodawcę w dniu 27 marca 2015 roku. W ocenie Sądu Okręgowego powyższą czynność należy uznać za czynność przerywającą bieg terminu zasiedzenia, gdyż bez wątpienia była to czynność przedsięwzięta bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia roszczenia przysługującego wnioskodawcy w stosunku do uczestnika korzystającego z jego nieruchomości (por. art. 123 §1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 175 k.c., a także uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21.01.2011r. III CZP 124/10, OSNC 2011/9/99). W związku z powyższym zarzut zasiedzenia mógłby być skuteczny



jedynie wówczas, gdyby nabycie służebności przesyłu lub służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiło do dnia 27 marca 2015 roku. Przy objęciu posiadania w dobrej wierze rozpoczęcie biegu terminu zasiedzenia musiałoby nastąpić najpóźniej do 27 marca 1995 roku, a przy objęciu posiadania w złej wierze do dnia 27 marca 1985 roku. Zatem decydujące znaczenie dla oceny zasadności tego zarzutu jest stwierdzenie czy poprzednik uczestnika objął nieruchomości wnioskodawcy w dobrej czy w złej wierze (art. 172 k.c.).

Zdaniem Sądu Okręgowego nie można skutecznie zarzucić, iż ocena prawna dokonana w tym względzie przez Sąd pierwszej instancji była nieprawidłowa. Jakkolwiek zgodnie z art. 7 k.c. ilekroć ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary domniemywa się istnienie dobrej wiary, to zdaniem Sądu Okręgowego podzielić należy stanowisko, iż w tej sprawie powyższe domniemanie zostało wzruszone. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 8 grudnia 2016 roku III CZP 86/16 „Rozstrzygając, czy uzyskanie posiadania służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu nastąpiło w złej wierze, należy mieć na względzie całokształt okoliczności poprzedzających i towarzyszących uzyskaniu posiadania służebności; domniemanie dobrej wiary jest obalone, gdy z całokształtu okoliczności wynika, że przedsiębiorca przesyłowy w chwili uzyskania posiadania wiedział lub powinien był wiedzieć przy zachowaniu wymaganej staranności, że do nieruchomości, na której zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności przesyłu.” (OSNC 2017/9/98). W uzasadnieniu powyższej uchwały Sąd Najwyższy stwierdził m.in. że: „Domniemanie dobrej wiary nieuprawnionego posiadacza nieruchomości w zakresie treści służebności przesyłu obala niewątpliwie wykazanie w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia lub w innej sprawie przy rozstrzyganiu podniesionego w niej zarzutu zasiedzenia, że uzyskał on to władztwo całkowicie samowolnie, tj. nie zawierając odpowiedniej umowy z właścicielem ani nie uzyskując odpowiedniej decyzji administracyjnej na podstawie właściwych przepisów (...). Podobnie obala domniemanie dobrej wiary wykazanie uzyskania władania nieruchomością w zakresie niezbędnym do założenia urządzeń przesyłowych, na podstawie aktów, których cel i skutki są inne niż decyzji opartych na art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczaniu nieruchomości (u.w.n.) lub art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (u.g.g.). Przykładem może być przeprowadzenie urządzeń przesyłowych z powołaniem się jedynie na - jako podstawę - decyzję, która zezwalała wyłącznie na czasowe zajęcie nieruchomości na okres nie dłuższy niż dwa lata (art. 42 u.w.n.) lub sześć miesięcy (art. 72 u.g.g.). Inny przykład to przeprowadzenie urządzeń przesyłowych z powołaniem się jedynie na decyzję o ustaleniu lokalizacji określonej inwestycji przesyłowej. Od inwestorów sieci przesyłowych można wymagać wiedzy, że takie akty (decyzje) nie dawały wymaganego uprawnienia do zainstalowania urządzenia przesyłowego i przeprowadzania czynności związanych z jego obsługą. Wymaganie takiej wiedzy od tych inwestorów przesądza więc ich złą wiarę w omawianych przypadkach co do uzyskanego władania nieruchomością w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu.”

W niniejszej sprawie wnioskodawca zarzucił, iż uczestnik nigdy nie dysponował jakimkolwiek tytułem prawnym do objęcia nieruchomości w posiadanie w zakresie przedmiotowej służebności, ani zgodą jego lub jego poprzedników prawnych na korzystanie z nieruchomości w zakresie tej służebności. Powyższe twierdzenia zostały potwierdzone, jak wskazał Sąd pierwszej instancji, zeznaniami świadków, z których wynikało, iż każdorazowe wejście na nieruchomości wnioskodawcy wiązało się uzyskaniem zgody właściciela, a także iż uczestnik oraz jego poprzednicy mieli świadomość, iż linia energetyczna przebiega przez nieruchomości stanowiącą własność osoby fizycznej. W toku postępowania uczestnik nie był w stanie podać podstawy, która uprawniała go do objęcia tej nieruchomości w posiadanie i korzystanie z niej na potrzeby budowy i eksploatacji linii energetycznej. W tym zakresie uczestnik powoływał się jedynie na tytuł prawny jaki w jego ocenie stanowiła decyzja administracyjna w przedmiocie pozwolenia na budowę wydana na rzecz inwestora KWK (...). Decyzja ta została wydana 22 października 1986 roku przez Naczelnika Miasta i Gminy w L.. Z ustaleń faktycznych wynika, że linia była budowana w latach 1986-1988, a jej przyłączenie do sieci energetycznej i odbiór techniczny nastąpił 31 grudnia 1988 roku. W ocenie Sądu Okręgowego całokształt okoliczności istniejących w tej sprawie prowadzi do wniosku, iż uczestnik, jak również jego poprzednicy, nie mieli jakichkolwiek podstaw do uznania, iż przysługuje im jakikolwiek tytuł prawny do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy i takiej świadomości nigdy nie uzewnętrzniali, a w konsekwencji należy uznać, iż prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął, iż objęcie tej nieruchomości nastąpiło w złej wierze. Podnieść należy, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono stanowisko, iż „Nie może być tytułem posiadania służebności o treści służebności przesyłu decyzja administracyjna,

która nie kreuje tego prawa podmiotowego, lecz prowadzi do ograniczenia właściciela w jego uprawnieniach na rzecz Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, choćby nawet dotyczyła szerokiego władztwa nad cudzą nieruchomością, pozwalając na wkraczanie na nią, wznoszenie na niej urządzeń, konserwowanie ich. Decyzja o pozwoleniu na budowę w żadnym razie nie może być traktowana jako decyzja zezwalająca na wejście na cudzy grunt i legalizująca tę czynność.” (postanowienie SN z dnia 19.05.2016r. IV CSK 522/15). Podobne stanowisko wyrażone zostało w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015r. III CZP 76/15, OSNC 2016/12/138.

Skoro więc uczestnik i jego poprzednicy jako tytuł uprawniający ich do korzystania z nieruchomości wnioskodawcy w zakresie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu traktowali wyłącznie wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę, z której nie wynikało wprost jakiejkolwiek uprawnienie do władania i korzystania z tej nieruchomości, a której istota sprowadzała się w zasadzie do wskazanej w uzasadnieniu uchwały III CZP 86/16 „decyzji o ustaleniu lokalizacji określonej inwestycji przesyłowej”, to należy przyjąć, iż objęcie nieruchomości w posiadanie nastąpiło w złej wierze. Powyższe stanowisko skutkować z kolei musi przyjęciem, iż dla zasiedzenia przedmiotowej służebności w aktualnym stanie prawnym wymagany był 30 letni okres posiadania, który jak trafnie stwierdził Sąd Rejonowy, w tym przypadku nie upłynął, a nadto został przerwany wniesieniem przedmiotowego wniosku przez wnioskodawcę.

Wobec bezskuteczności zarzutu zasiedzenia trafnie Sąd pierwszej instancji uznał, iż zostały spełnione przesłanki określone w art. 305<sup>1</sup> k.c. do ustanowienia służebności przesyłu, a także w art. 305<sup>2</sup> §2 k.c. wobec odmowy przez uczestnika zawarcia z wnioskodawcą umowy w celu ustanowienia tego prawa.

W ocenie Sądu Okręgowego za nietrafne należy uznać stanowisko uczestnika, iż ustalając treść i zakres służebności przesyłu Sąd pierwszej instancji naruszył powyższe przepisy prawa materialnego. Po pierwsze stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy był związany wnioskiem złożonym przez wnioskodawcę (art. 321 §1 k.p.c. w zw. z art. 13 §2 k.p.c.), a nadto uczestnik w toku postępowania nie podnosił twierdzeń i nie wykazywał we właściwy sposób jakichkolwiek innych szczegółowych uprawnień, bądź obowiązków, które winny być ujęte w treści służebności. Odnosząc się do zarzutów związanych z ustalonym przez Sąd Rejonowy szlakiem służebności, stwierdzić należy, że niezrozumiały jest zarzut uczestnika co do szerokości szlaku służebności dla tzw. linii zachodniej, skoro sam pełnomocnik uczestnika w piśmie procesowym z dnia 20 lipca 2016 roku (a także późniejszych) domagał się ustalenia szlaku służebności zgodnie z wersją I opinii biegłego z zakresu geodezji, a więc wersją przyjętą przez Sąd w zaskarżonym postanowieniu. Zdaniem Sądu Okręgowego, za niezasadne należy uznać też zarzuty uczestnika dotyczące szerokości szlaku służebności ustalonego dla tzw. linii wschodniej. Podzielić należy stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż skoro linie energetyczne wschodnia i zachodnia są takimi samymi urządzeniami przesyłowymi (110kV), to nielogiczne i nieracjonalne jest ustanawianie dla nich różnych szerokości służebności przesyłu. Podnieść należy, iż uczestnik nie wykazał, a nawet nie twierdził, że dla tych linii zasadnym technicznie jest ustanowienie służebności szlakami o różnej szerokości.

Wreszcie odnosząc się do zarzutów zawartych w obu apelacjach związanych z naruszeniem art. 305<sup>2</sup> §2 k.c., a dotyczących wysokości zasądzonego wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu na rzecz uczestnika, stwierdzić należy, że także one nie są zasadne.

Za całkowicie chybione należy uznać twierdzenie uczestnika, że zasądzone od niego wynagrodzenie przekracza wartość zajętej nieruchomości. Takie twierdzenie jest całkowicie sprzeczne z treścią opinii biegłej sądowej D. B. i to zarówno w odniesieniu do wartości całej nieruchomości stanowiącej dz. nr (...), jak i do wartości jej części zajętej pod ustanawiane służebności przesyłu (w pierwszym przypadku wartość nieruchomości wynosi 411.762,33zł – przy cenie za 1m<sup>2</sup> wynoszącej 36,11zł, a w drugim dla wariantu I jest to 62.867,51zł, przy tej samej cenie 1 m<sup>2</sup>). Za chybiony należy także uznać zarzut uczestnika, iż zasądzona kwota obejmuje także wynagrodzenie w strefie ochronnej poza pasem służebności przesyłu. Z treści zaskarżonego postanowienia, jak również z uzasadnienia tego orzeczenia i akt sprawy jednoznacznie wynika, że wynagrodzenie jest ściśle związane z obszarem ustanowionych służebności i nie obejmuje jakiegokolwiek innego terenu nieruchomości.

Przedstawiony wyżej zarzut uczestnika jest tym bardziej zaskakujący, iż wnioskodawca w swojej apelacji zarzucił, iż wynagrodzenie to właśnie nie obejmuje tzw. strefy ochronnej, a jedynie obszar bezpośrednio związany z ustalonym szlakiem służebności. W ocenie Sądu Okręgowego ten zarzut również należy uznać za chybiony. Podnieść należy, iż wnioskodawca swoją argumentację o konieczności uwzględnienia przy wynagrodzeniu za ustanowienie służebności tzw. strefy ochronnej wynoszącej 14,5m z każdej strony linii energetycznej od początku postępowania wywodził z Polskiej Normy PN-E- (...) -1 „(...)” (na tym m.in. oparta była prywatna opinia rzeczoznawcza stanowiąca załącznik do wniosku w tej sprawie). Także w swojej apelacji wnioskodawca przywołuje tę normę dla uzasadnienia stanowiska w zakresie zarzutu naruszenia art. 305<sup>(2)</sup> §2 k.c. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że przy określaniu wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu należy także uwzględnić ograniczenia właściciela w możliwości korzystania ze swojej nieruchomości w obszarze wykraczającym poza ustanowiony szlak służebności, lecz objętym określonymi ograniczeniami w jej wykorzystaniu (np. w zabudowie), jeśli ograniczenia te wynikają z obowiązujących aktów prawnych lub decyzji administracyjnych (np. postanowienie z dnia 6.04.2018r. IV CSK 540/17, postanowienie z dnia 20.04.2017r. II CSK 505/16, postanowienie z dnia 12.10.2017r. IV CSK 724/16). Powyższe orzecznictwo dotyczyło służebności przesyłu ustanawianych dla sieci gazociągowych i związane było z obowiązującym rozporządzeniem Ministra Gospodarki z dnia 26 kwietnia 2013 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać sieci gazowe oraz ich usytuowanie. Należy jednak zwrócić uwagę, iż w obecnym stanie prawnym akty prawne regulujące budowę i eksploatację linii energetycznych nie zawierają regulacji na jakie powołuje się wnioskodawca w tej sprawie. Wskazać przede wszystkim należy, iż obecnie nie obowiązuje Polska Norma przywoływana przez wnioskodawcę, gdyż została wycofana w 2003 roku. Norma ta została zastąpiona przez Normę PN- (...) -1:2005 „(...)” Na tę okoliczność wskazywał pełnomocnik uczestnika w piśmie z dnia 20 lipca 2017 roku, czemu pełnomocnik wnioskodawcy nie przeczył. Zatem powoływanie się na wymagania wynikające z tej normy są całkowicie pozbawione podstaw. Podnieść też należy, iż podnoszona przez wnioskodawcę konieczność zachowania odległości 14,5m pomiędzy budynkiem a linią energetyczną o mocy 110kV wynikała wprost z zarządzenia Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 28 stycznia 1985 roku w sprawie szczegółowych wytycznych projektowania i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych w zakresie ochrony ludzi i środowiska przed oddziaływaniem pola elektromagnetycznego (MP nr 3 z 1985r. poz. 24), stanowiącego akt wykonawczy do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 5 listopada 1980 roku w sprawie szczegółowych zasad ochrony przed elektromagnetycznym promieniowaniem niejonizującym szkodliwym dla ludzi i środowiska (Dz.U. z 1980r. nr 25 poz. 10). Powyższy akt prawny został jednak z dniem 4 września 1998 roku uchylony i zastąpiony przez rozporządzenie Ministra Ochrony (...), Zasobów i Leśnictwa z dnia 11 sierpnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ochrony przed promieniowaniem szkodliwym dla ludzi i środowiska, dopuszczalnych poziomów promieniowania, jakie mogą występować w środowisku, oraz wymagań obowiązujących przy wykonywaniu pomiarów kontrolnych promieniowania (Dz.U. z 1998r. nr 107 poz. 676). Z kolei ten akt prawny został uchylony z dniem 1 lipca 2003 roku na podstawie art. 4 ust.1 ustawy z dnia z dnia 27 lipca 2001 r. o wprowadzeniu ustawy - Prawo ochrony środowiska, ustawy o odpadach oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 2001r. nr 100 poz. 1085). Aktem obecnie regulującym powyższą problematykę jest rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 30 października 2003 roku w sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymania tych poziomów (Dz.U. nr 192 z 2003r. poz. 1883). W tym rozporządzeniu nie są określone odległości pomiędzy urządzeniami emitującymi pole elektromagnetyczne a budynkami zajmowanymi przez ludzi, lecz wskazane są dopuszczalne poziomy pól elektromagnetycznych dla poszczególnych rodzajów terenów, w tym przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową i miejsc dostępnych dla ludności. W rozporządzeniu tym uregulowano również szczegółowo zasady i metody sprawdzania poziomu istniejącego pola elektromagnetycznego. W konsekwencji powyższego uregulowania odległość każdej konkretnej linii od siedzib ludzkich należy ustalać indywidualnie dla każdego miejsca, biorąc pod uwagę konfigurację tej linii oraz wysokość przewodów nad terenem. Nie ma więc jednolitych obszarów tzw. stref ochronnych o określonym zasięgu od przebiegu linii energetycznej.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy ustalając wysokość wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu uwzględnił w nim aspekty związane ze zmniejszeniem się wartości nieruchomości wnioskodawcy spowodowane lokalizacją infrastruktury przesyłowej oraz z wynagrodzeniem za dalsze użytkowanie jego nieruchomości przez uczestnika. W tym pierwszym elemencie uwzględnione zostało ustanowienie na nieruchomości wnioskodawcy strefy

o trwałym, ograniczonym sposobie użytkowania. W ocenie Sądu Okręgowego w związku z powyższym w zasądzonym przez Sąd pierwszej instancji wynagrodzeniu zostały uwzględnione wszelkie okoliczności istotne dla ustalenia wysokości tego wynagrodzenia. Podnieść należy, iż wnioskodawca nie wykazał, aby oddziaływanie przedmiotowych linii energetycznych na jego nieruchomości wykraczało poza strefę ustanowionego szlaku służebności, a także aby ograniczało go w możliwości racjonalnego i efektywnego jej zagospodarowania poza tą strefą. O czym wskazano na początku rozważań dowodem na tę okoliczność nie mogła być decyzja dołączona do apelacji wnioskodawcy, gdyż została wydana pod rządami nieobowiązujących już norm i aktów prawnych. W celu wykazania większego (szerszego obszarowo) oddziaływania linii energetycznych na nieruchomość wnioskodawcy konieczne byłoby ewentualnie dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu energetyki oraz dokonanie specjalistycznych badań poziomu pola elektromagnetycznego wytwarzanego przez te linie, jednak takiego dowodu wnioskodawca w tej sprawie nie zgłosił. W tej sytuacji nie ma jakichkolwiek przesłanek do uznania, że wysokość zasądzonego na jego rzecz wynagrodzenia nie jest odpowiednia w rozumieniu art. 305<sup>2</sup> §2 k.c.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, uznając obie apelacje za niezasadne, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w pkt 1 sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. uznając, że z uwagi na oddalenie obu apelacji i poniesienie przez wnioskodawcę oraz uczestnika identycznych kosztów tego postępowania, nie ma podstaw do odstąpienia od zasady dotyczącej orzekania o kosztach w postępowaniu nieprocesowym.

SSO Liliana Kaltenbek SSO Grzegorz Buła SSO Zbigniew Zgud